

Sygn. akt I ACa 874/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Joanna Naczyńska
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt II C 618/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 874/13

## UZASADNIENIE

Powód B. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w K. (obecnie: (...) Spółki Akcyjnej w K.) kwoty 300 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.06.2011r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dokonał przysporzenia majątkowego na rzecz pozwanego poprzez dokonanie trzech przelewów bankowych w łącznej wysokości 300 000 zł nie wskazując tytułu spełnienia świadczenia. Wyjaśnił, że ojciec powoda (J. W.) był zatrudniony w spółce (...) S.A w K., w dniu 27.10.2010r. wypowiedziano mu stosunek pracy, zaś 29.10.2010r. Prezes Zarządu pozwanego złożył mu oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia na

podstawie art. 52 k.p.c., wysuwając pod adresem zarówno ojca powoda jak i jego matki (A. W.) zarzuty działania na szkodę spółki, opiewające ostatecznie na kwotę 300.000 zł. Matkę powoda, prowadzącą działalność pod firmą (...) łączyła z pozwanym stała współpraca gospodarcza. Pozwany zagroził, że złoży doniesienie o popełnieniu przestępstwa przeciwko J. i A. W. w przypadku braku zapłaty przez nich na rzecz pozwanej spółki kwoty 300 000 zł oraz podpisania przez A. W. oświadczenia o uznaniu długu wobec pozwanego w ww. wysokości. A. W., pozostając w błędnym przekonaniu co do istnienia rzekomego zobowiązania, a także bojąc się skierowania przeciwko niej oskarżenia, podpisała oświadczenie o uznaniu długu. O powyższej sytuacji A. i J. W. nie informowali zamieszkujących z nimi synów, jednak na skutek działań pracowników pozwanego, informacja o zobowiązaniu matki i związanych z tym ewentualnych konsekwencjach (m.in. utrata rodzinnego domu) dotarła do powoda, który w tajemnicy przed matką, w dniach 3 i 4 listopada 2010r., w następstwie nacisków ze strony pozwanego, dokonał na rzecz pozwanego trzech przelewów, każdego na kwotę 100 000 zł. Pieniądze, którymi dysponował powód były zgromadzone na rachunku bankowym, którego właścicielami byli powód i jego matka, a pieniądze te pochodziły ze sprzedaży posiadanych przez A. W. akcji i miały zostać przeznaczone na spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup mieszkania dla powoda. W dniach 20.12.2010r. i 13.01.2011r. A. W. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków tego oświadczenia woli wskazując jako podstawę bezprawną groźbę, a następnie także błąd wywołany podstępnie przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Zarzucił, w pierwszej kolejności brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Skoro bowiem powód spełniając świadczenie działał w zamiarze spłaty długu swojej matki to osobą wzbogaconą jest matka, a nie pozwany, nadto powód nie może się powoływać na brak istnienia długu w chwili spełniania świadczenia albowiem uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli nastąpiło już po spełnieniu świadczenia przez powoda.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7200 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu ustalił, iż J. W. - ojciec powoda - był zatrudniony w spółce pozwanego na stanowisku Dyrektora Biura Sprzedaży Energii Elektrycznej. Pismem z dnia 27.10.2010r. pozwany wypowiedział J. W. umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano likwidację zajmowanego stanowiska pracy (dowód: odpis wypowiedzenia umowy o pracę z 27.10.2010r. - k. 29). Matka powoda - A. W., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. W., zawarła z pozwanym w dniu 1.09.2009r. umowę, której przedmiotem było wykonywanie na rzecz pozwanego usług stałego doradztwa w zakresie spraw związanych z obrotem energią elektryczną, w szczególności prowadzenie badań rynku, przygotowanie analiz, raportów i informacji w formie pisemnej oraz konsultacji. Dnia 24.11.2009r. A. W. zawarła z pozwanym kolejną umowę, na podstawie której pozwany powierzył jej poszukiwanie klientów zainteresowanych zakupem energii elektrycznej oraz negocjowanie z potencjalnymi klientami warunków sprzedaży energii elektrycznej, łącznie z przygotowaniem kompletnej dokumentacji niezbędnej do zawarcia stosownych umów. A. W. zobowiązała się zachować w poufności wszelkie informacje uzyskane od pozwanego ((...)) (dowód: umowa z 1.09.2009r. - k. 32-34, umowa z 24.11.2009r. - k. 35-37, zeznania świadka A. W. - k. 217-221). Na podstawie danych uzyskanych ze zdanego przez J. W. komputera służbowego, pozwany zarzucił ojcu powoda działanie na szkodę firmy, polegające na zawyżaniu cen prowizji wypłacanej przez pozwanego podmiotowi współpracującemu (...) S.A. i następnie refakturację części kosztów - około 33% - na firmę prowadzoną przez A. W. - żonę J. W.. Pozwany przygotował doniesienie o popełnieniu przestępstwa skierowane do Prokuratury Okręgowej w Katowicach (dowód: doniesienie o popełnieniu przestępstwa - k. 31). Niezwłocznie po uzyskaniu powyższych informacji, w dniu 29.10.2010r. pozwany rozwiązał z J. W. umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kp z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na dokonaniu umyślnego nadużycia, które przysporzyło pracownikowi korzyści i wyrządziło istotną szkodę pracodawcy (dowód: odpis rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z 29.10.2010r. - k. 30). A. W. pismem z dnia 29.10.2010r. zobowiązała się do zapłaty w dniu 2.11.2011r. na rzecz pozwanego kwoty 300 000 zł. W przypadku braku zapłaty poddała się egzekucji w trybie art. 777 k.p.c. (dowód: oświadczenie A. W. z 29.10.2010r. - k. 38).

W dniach 3 i 4 listopada 2010r. dokonano na rzecz pozwanego trzech przelewów, z których każdy opiewał na kwotę 100 000 zł. Współposiadaczami konta, z którego dokonano powyższej transakcji, był powód oraz jego matka. Środki zgromadzone na koncie pochodziły ze zrealizowanej na kilka dni przed wykonaniem przedmiotowych przelewów sprzedaży akcji należących do A. W.. Pieniądże z tytułu sprzedaży akcji wpływały ww. konto w toku realizacji przelewów na rzecz pozwanego. W umowie o prowadzenie; rachunku bankowego, zawartej przez powoda oraz jego matkę, celem umożliwienia autoryzacji transakcji przy wykorzystaniu kodu przesyłanego wiadomością SMS, wskazano - w odniesieniu do obu współposiadaczy - numer (...), który był numerem służbowego telefonu komórkowego ojca powoda - J. W. (dowód: potwierdzenia przelewów - k. 26-27, kopia umowy o prowadzenie rachunku dla konsumentów w (...)- k. 178-179, zeznania świadka A. W. - k. 217-221, umowa o korzystanie ze służbowego telefonu komórkowego i modemu dostępu do Internetu zawarta przez pozwanego z ojcem powoda oraz kserokopia wizytówki służbowej J. W. - k. 241-244). Pozwany sporządził projekt porozumienia z dnia 8.11.2010r., w którym A. W. miała potwierdzić, że wpłaty kwoty 300 000 zł zostały dokonane za jej wiedzą i zgodą. Porozumienie nie zostało podpisane ani przez powoda, ani przez jego matkę (dowód: porozumienie z 8.11.2010r. - k. 39, zeznania świadka A. W. - k. 217-221)). W piśmie z 20.12.2010r. A. W. na mocy art. 87 k.c. uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli z 29.10.2010r., informując, że podpisała je pod wpływem bezprawnej groźby I. K. (prezesa zarządu pozwanego), obawiając się o bezpieczeństwo swojej, jej męża i synów. W kolejnym piśmie z 13.01.2011r. matka powoda dodała, że podstawą uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia był nadto podstępnie wywołany przez pozwanego błąd, polegający na wytworzeniu u niej przekonania o istnieniu przedmiotowego zobowiązania (dowód: oświadczenie A. W. z 20.12.2010r. - k. 46, oświadczenie z 13.01.2011r. - k. 47, zeznania świadka A. W. - k. 217-221)). W odpowiedzi, pozwany zakwestionował zasadność powyższego oświadczenia, podając, że to J. W. zaproponował przedłożenie żonie oświadczenia z 29.10.2010r., a ponadto, że A. W. przed podpisaniem przedmiotowego pisma rozmawiała tylko ze swoim mężem - pozwany nie kontaktował się z matką powoda. Okoliczność, że przed podpisaniem pisma z 29.10.2010r. rozmawiała wyłącznie z mężem potwierdziła w zeznaniach A. W. (dowód: pismo pozwanego z 7.01.2011r. - k. 48-49, zeznania świadka A. W. - k. 217-221). Powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty (dowód: wezwanie do zapłaty z 6.06.2011r. - k. 64-65).

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za niezasadne z powodu braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Zeznania świadka A. W. sąd pierwszej instancji uznał za „absurdalne”, zeznania powoda za niewiarygodne, a przedstawioną przez nich wersję wydarzeń za niezgodną z prawdą. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że badał jedynie kwestię legitymacji czynnej powoda. W ocenie sądu pierwszej instancji powództwo nie jest zasadne albowiem to nie powód dokonał przysporzenia majątkowego na rzecz pozwanej, a w żadnym wypadku nie zostały one dokonane z jego majątku zatem zarzut braku legitymacji czynnej należy uznać za zasadny. O kosztach sąd orzekł na mocy art. 98 kpc.

Od wyroku tego wniósł apelację powód.

Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 220 kpc poprzez ograniczenie rozprawy wyłącznie do zagadnienia wstępnego, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda, mimo, iż wnioski dowodowe miały istotne znaczenie rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;
3. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 228 § 2 k.p.c. oraz art. 230 kpc, poprzez błędne przyjęcie, iż powód milcząco przyjął twierdzenia pozwanego, że internetowe transakcje bankowe powoda były autoryzowane przy pomocy I przesłanego w wiadomości sms skierowanej do ojca powoda J. W. a także nie uprzedzenie stron, iż fakt potwierdzenia transakcji kodem otrzymywanym przez sms jest faktem znanym Sądowi z urzędu;
4. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 299 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej, mimo nie przeprowadzenia pozostałych wnioskowanych przez powoda dowodów;

5. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż powód nie dokonał przysporzeń majątkowych na rzecz pozwanego oraz błędne przyjęcie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (w zakresie przeprowadzonym przez Sąd I instancji) uzasadniał stwierdzenie po stronie powoda braku legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 51a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665;) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż po stronie powoda występuje brak legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda zasadna nie jest i skutku odnieść nie może. Podzielić bowiem ostatecznie należy stanowisko sądu pierwszej instancji, co do braku legitymacji czynnej po stronie powoda chociaż z innych względów, niż wskazał to sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu.

Na wstępie wskazać trzeba, że nie było w tym stanie rzeczy podstaw do wezwania w postępowaniu apelacyjnym do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego nadzorcy sądowego albowiem prawomocnym postanowieniem z dnia 22 października 2013r., sygn. akt XGUp-36/13 stwierdzono zakończenie postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu pozwanej spółki.

Za niezasadny uznać trzeba w tym stanie rzeczy także podnoszony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego poprzez ograniczenie rozprawy do zagadnienia wstępnego. Z mocy art. 220 kpc sąd może ograniczyć rozprawę do poszczególnych zarzutów lub zagadnień wstępnych. Artykuł 220 kpc jest przepisem mającym ułatwić sądowi orzekającemu merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Ograniczenie to zależy od uznania sądu, który w okolicznościach konkretnej sprawy rozważy, czy względy celowości i ekonomii procesowej przemawiają za takim ograniczeniem. Ma to związek z zarzutami podniesionymi przez pozwanego, jeżeli bowiem zasadność tych zarzutów będzie rzutowała na potrzebę lub zakres prowadzonego postępowania, to skorzystanie z tego uprawnienia skróci czas procesu. Pozwany zarzucał brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Ograniczenie więc postępowania dowodowego do zbadania tego zagadnienia było zasadne albowiem ustalenie braku legitymacji czynnej po stronie powoda pozwoliło sądowi pierwszej instancji na oddalenie powództwa bez konieczności badania kolejnych zagadnień, przede wszystkim istnienia podstaw do uchylenia się przez A. W. od skutków prawnych swego oświadczenia woli.

Wbrew podnoszonym w apelacji zarzutom ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny był w części niekwestionowany. I tak prawidłowe są ustalenia, że:

J. W. - ojciec powoda - był zatrudniony w spółce pozwanego na stanowisku Dyrektora Biura Sprzedaży Energii Elektrycznej. Pismem z dnia 27.10.2010r. pozwany wypowiedział J. W. umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano likwidację zajmowanego stanowiska pracy. Matka powoda - A. W., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. W., zawarła z pozwanym w dniu 1.09.2009r. umowę, której przedmiotem było wykonywanie na rzecz pozwanego usług stałego doradztwa w zakresie spraw związanych z obrotem energią elektryczną, w szczególności prowadzenie badań rynku, przygotowanie analiz, raportów i informacji w formie pisemnej oraz konsultacji. Dnia 24.11.2009r. A. W. zawarła z pozwanym kolejną umowę, na podstawie której pozwany powierzył jej poszukiwanie klientów zainteresowanych zakupem energii elektrycznej oraz negocjowanie z potencjalnymi klientami warunków sprzedaży energii elektrycznej, łącznie z przygotowaniem kompletnej dokumentacji niezbędnej do zawarcia stosownych umów. A. W. zobowiązała się zachować w poufności wszelkie informacje uzyskane od pozwanego. Dnia 29 stycznia 2010r. pozwany sporządził doniesienie o popełnieniu przestępstwa i rozwiązał z J. W. umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kp z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego na dokonaniu umyślnego nadużycia,

które przysporzyło pracownikowi korzyści i wyrządziło istotną szkodę pracodawcy. A. W. pismem z dnia 29.10.2010r. zobowiązała się do zapłaty w dniu 2.11.2011r. na rzecz pozwanego kwoty 300 000 zł. W przypadku braku zapłaty poddała się egzekucji w trybie art. 777 k.p.c. Pozwany sporządził projekt porozumienia z dnia 8.11.2010r., w którym A. W. miała potwierdzić, że wpłaty kwoty 300 000 zł zostały dokonane za jej wiedzą i zgodą. Porozumienie nie zostało podpisane ani przez powoda, ani przez jego matkę. W piśmie z 20.12.2010r. A. W. na mocy art. 87 k.c. uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli z 29.10.2010r., informując, że podpisała je pod wpływem bezprawnej groźby I. K. (prezesa zarządu pozwanego), obawiając się o bezpieczeństwo swoje, jej męża i synów. W kolejnym piśmie z 13.01.2011r. matka powoda dodała, że podstawą uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia był nadto podstępnie wywołany przez pozwanego błąd, polegający na wytworzeniu u niej przekonania o istnieniu przedmiotowego zobowiązania. Pozwany zakwestionował zasadność powyższego oświadczenia, podając, że to J. W. zaproponował przedłożenie żonie oświadczenia z 29.10.2010r., a ponadto, że A. W. przed podpisaniem przedmiotowego pisma rozmawiała tylko ze swoim mężem - pozwany nie kontaktował się z matką powoda. Powód pismem z dnia 6.06. 2011r. wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Ustalenia te są dokonane na podstawie dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała.

Niekwestionowanym jest także, że w dniach 3 i 4 listopada 2010r. dokonano na rzecz pozwanego trzech przelewów, z których każdy opiewał na kwotę 100 000 zł. Współposiadaczami konta, z którego dokonano powyższej transakcji, był powód oraz jego matka. Środki zgromadzone na koncie pochodziły ze zrealizowanej na kilka dni przed wykonaniem przedmiotowych przelewów sprzedaży akcji należących do A. W.. Pieniądze z tytułu sprzedaży akcji wpływały ww. konto w toku realizacji przelewów na rzecz pozwanego.

Wskazać też trzeba, że na wszystkich trzech przelewach jako nadawcę wskazano powoda (dowód: przelewy karta 26, 27, 28 akt). Powód i świadek A. W. twierdzili, że przelewu dokonał powód bez wiedzy A. W. z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży akcji A. W., które miały być przeznaczone na spłatę kredytu mieszkaniowego powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy ostatecznie rację ma sąd pierwszej instancji przyjmując, że powód nie ma legitymacji czynnej do dochodzenia zwrotu kwoty 300.000 zł, chociaż z innych względów niż przyjął to sąd pierwszej instancji.

Wskazać przede wszystkim trzeba, że w chwili gdy spełnione zostało świadczenie dłużniczka A. W. nie uchyliła się jeszcze od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Z mocy art. 356 § 2 kc jeżeli wiarygodność pieniężna jest wymagalna wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Powód twierdził, iż działał za swoją matkę - co sam podkreślał - spełniając świadczenie wynikające z jej oświadczenia woli z dnia 2.11.2010r. Zatem przez zapłatę długu swojej matki płacący dokonał świadomego i zamierzonego powiększenia majątku dłużnika, a nie wierzyciela. Dłużnik uzyskał bowiem korzyść w postaci zmniejszenia pasywów (por. Wiktor Serda. Nienależne świadczenie. Warszawa 1988, s. 72, a także A. Ohanowicz; System prawa prywatnego, t. III, cz I, Wrocław-Warszawa 1981, s. 490). Zatem to dłużnikowi, jako zubożonemu przysługuje legitymacja do dochodzenia zwrotu świadczenia, którego podstawa odpadła. Podmiotem uprawnionym z tytułu nienależnego świadczenia jest świadczący w rozumieniu prawnym, a więc ten w czyim imieniu świadczone. Kondycja przysługuje temu, kto był świadczącym z punktu widzenia odbiorcy. Jeżeli odbiorca ma prawo sądzić, że spełniający świadczenie działa na zlecenie i z upoważnienia dłużnika wtedy z jego punktu widzenia świadczącym jest dłużnik i tylko on może domagać się zwrotu nienależnego świadczenia (por. Paweł Księżak, bezpodstawne wzbogacenie, art. 405-414 kc, Warszawa, 2007, str. 180). Reasumując stwierdzić trzeba, że tylko stronie umowy, a więc A. W. przysługuje ewentualnie roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, nie powodowi, który dokonał wpłaty za matkę dokonując tym samym przysporzenia na jej rzecz (patrz też SA w Warszawie z dnia 18.03.2013r., I ACa 1488/12, lex 1324805). Także i w wyroku z dnia 3 grudnia 1989r., II KKN 76/98 (lex 1214669) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, który Sąd Apelacyjny w tym składzie w całości podziela, że art. 410 § 2 in fine kc dotyczy bezwzględnej nieważności czynności prawnej (taka zachodzi m.in. przy istnieniu przesłanek z art. 82 i 83 kc) natomiast czynność prawna zdziałana pod wpływem błędu (art. 84-86kc) czy też groźby (art. 87 kc) dotknięta jest tylko nieważnością względną i wyłącznie od woli uprawnionego zależy czy sankcja nieważności zostanie uruchomiona. Przepis art. 410 § 2 kc nie jest wszakże wówczas wyłączony, tyle że uchylenie się od skutków wadliwego oświadczenia woli powoduje późniejsze

odpadnięcie podstawy świadczenia. Wynika z tego, że obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń ***następuje między byłymi stronami stosunku zobowiązaniowego.***

Reasumując w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że tylko stronie zobowiązania, a więc ewentualnie A. W., przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a nie powodowi, który dokonał wpłaty za matkę dokonując tym samym przysporzenia na jej rzecz.

Z tych też względów wyrok ostatecznie uznać należy za trafny, zatem apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc przy uwzględnieniu, że pełnomocnik pozwanego występował po raz pierwszy w instancji odwoławczej.